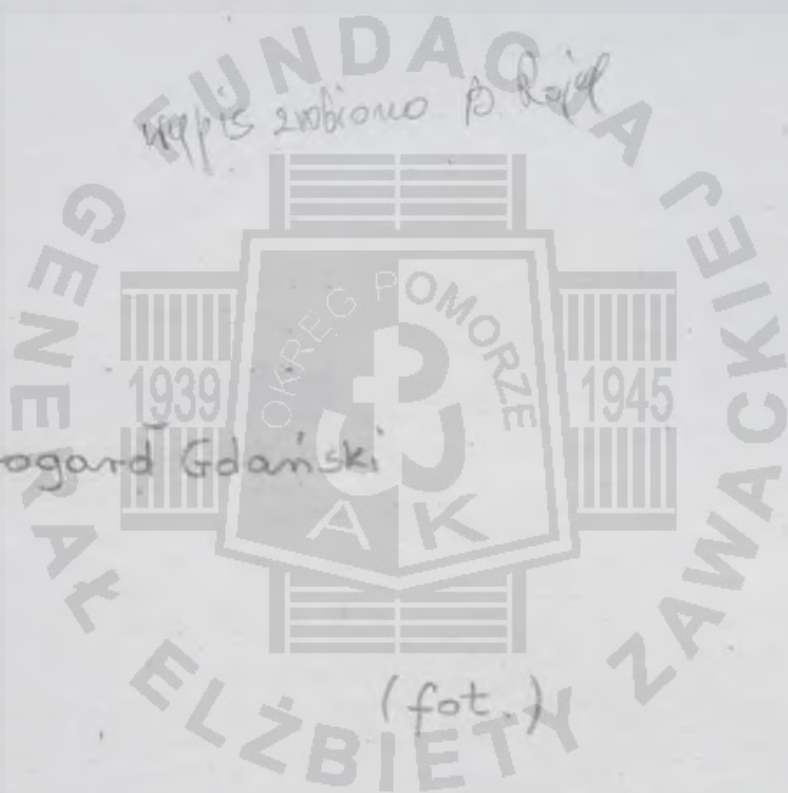


Założenie teatru 9. G. styczni 2002.

Opracowanie teatru 3. 02. 2014.
B. Roj'el.

adres:

83-200 Starogard Gdański



PSZ

BUCZKOWSKA Józefo

zam. Lipka

Opisać na list
zaprosić do Memoriału.

2992/WSK

Buczowska
Józefa, T. 2932/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

- ✓ I/1 – relacja właściwa ✓ k. 1, s. 1
✓ I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ k. 2, s. 1-3
I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora
III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.
III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)
III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.
III/5 – inne...

✓ **IV. Korespondencja**

V. Wypisy ze źródeł [rzw. „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

✓ **VI. Fotografie**

I/1. RELACJA WŁAŚCIWA

- relacja własna, Starogard Gdański 2001, mps,
k.1, s.1



I111

Wpłynęło dnia 5 X 4
L.dz. 4338 HSK 100
D.O.

Nazywam się Józefa Buczkowska (Lipka – od 28.10.1945r.). Urodziłam się 27-go lutego 1926 roku w Ehrenzdorfie (powiat Bóbrka, województwo Lwów). Rodzice moi, Zofia Urbańska (z d.) i Franciszek Buczkowski, prowadzili gospodarstwo rolne. Miałam dwoje rodzeństwa – siostrę Franciszkę (ur. w 1928 r.) i brata Leona (ur. w 1937 r.).

Mój obecny adres zamieszkania to:

ul. H. Dąbrowskiego 11
83-200 Starogard Gdański (woj. pomorskie)
tel. (0-58) 775-14-12

Ukończyłam sześć klas Szkoły Podstawowej w Chlebowicach Wielkich (1933 – 39 r.). 10-ego lutego 1940-go roku zostałam, wraz z całą rodziną, wywieziona na Sybir. Tam, pomimo młodego wieku, pracowałam w lesie przy wyrębie drzew.

Po zawarciu umowy między gen. Sikorskim a Mołotowem zostaliśmy uwolnieni. Ja i moja rodzina, na własny koszt, pojechaliśmy do kolchozu w Uzbekistanie. Tyfus, który tam panował, był przyczyną śmierci mojej matki i siostry Franciszki. Ojciec mój wstąpił do wojska gen. Sikorskiego. W czasie pobytu w szpitalu (również zachorowałam na tyfus) straciłam kontakt z bratem Leonem, o którego losie nic nie wiadomo do dnia dzisiejszego. Po opuszczeniu szpitala dostałam się do placówki Gorczaków, organizacji polskiego wojska. Gdy placówka ta wyjechała do Iranu, umieszczono mnie w sierocińcu, z którym dostałam się do Fergany. Po trzymiesięcznym pobycie w sierocińcu wyjechałam z resztą polskich dzieci do Teheranu. Po przebyciu ciężkiej choroby (trzy miesiące), przebywałam w Ahwazie, w grupie polskiej ludności. Tam zapisałam się do Szkoły Młodszych Ochotniczek pod Dowództwem Brytyjskim, z którą wyjechałam do Palestyny. Ukończyłam siódmą klasę szkoły podstawowej. Mając 18-cie lat zostałam powołana do wojska.

Wstąpiłam do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie pod Dowództwem Brytyjskim dnia 12-tego lutego 1944 roku. Wyjechałam do Egiptu. Tam po ukończeniu kursu samochodowego, służyłam w Pomocniczej Służbie Kobiet, w 320-tej Kompani Transportowej.

20-tego stycznia 1946 roku zostałam zwolniona ze względów rodzinnych (ślub, narodziny córki).

Do 1947-ego roku przebywaliśmy w Nazarecie, u rodziny arabskiej. W czerwcu 1947 roku wróciłam z rodziną do kraju. Osiedliliśmy się we wsi Radgoszcz (powiat Ostrołęka, woj. warszawskie) u rodziny męża.

W 1948-ym roku, jako repatrianci, osiedliliśmy się we wsi Tynowo (obecne Jezioro) w woj. gdańskim, powiat Elbląg. Prowadziliśmy z mężem gospodarstwo rolne.

Służba wojskowa pociągnęła za sobą represje. Ja i moja rodzina byliśmy prześladowani w czasie powojennym przez komunistów.

W 1963-im roku przeprowadziliśmy się do Starogardu Gdańskiego, gdzie mieszkam obecnie. Od 1965-go do 1974-go roku pracowałam w Browarze starogardzkim, a w latach 1974-75, w Zakładach Farmaceutycznych „Polfa” również w Starogardzie. W 1975-ym roku przesłam na rentę chorobową. Po złagodzeniu wymagań (1977 r.) przesłam na wojenną rentę inwalidzką. Od 1978-go do 1984-go roku pracowałam przy Związku Inwalidów Wojennych w tzw. Komisji Kobiet, organizacji pomocy wdowom po inwalidach wojennych w Starogardzie Gdańskim.

I/2 DOKUMENTY (SENSU STRICTO) DOT. OSOBY
RELATORA

- pozwolenie [nr 33511] na prowadzenie wojskowych pojazdów mechanicznych z 29 XI 1944, zdjęcia, szt. 2, s. 1-2 (dodatkowo 2 ks enkoefie). Format A-4
- Legitymacja [nr 4677/83]. Odznaki Honorowej Zastępcy Działacza ZIW, Warszawa 1983, kopia, k. 1, s. 3



I 2/3

ZWIĄZEK
INWALIDÓW WOJENNYCH PRL

Uchwałą Prezydium Zarządu
Głównego ZIW PRL

nadana została

Józefa

Ob.

L i p k a

LEGITYMACJA

Nr 4677/83

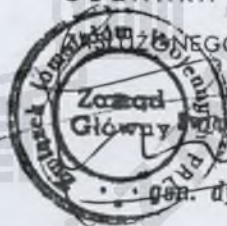
w dowód uznania zasług
dla ZIW

W a r s z a w a

ODZNAKA HONOROWA

WYZNACZONEGO DZIAŁACZA ZIW

dn. 19 maja 1983 r.



PREZES

Zarząd Główny Inwalidów Wojennych PRL

gen. dyw. Franciszek Ksieżarczyk



Wpięto dnia 5 XII
Ldz. 4338 4/12/100

I 2 / 2

OKAZIENIE NINIEJSZEGO
POZWOLENIA

Nr. ewid. 58/III
Stożek Dąbrotzka
Nazwisko BUCZKOWSKA
Imię Józefa
Data wyodzenia 27.11.1926
Miejsce urodzenia Z
Województwo Z

UZYSKAŁ POZWOLENIE NA PROWADZENIE
WOJSKOWYCH SAMOCHODÓW MOTO-
WYCH, CIEŻAROWYCH, GAZONOWYCH,
MOTOCYKLI, SAMOCHODÓW GAZONOWYCH, MOTOCYKLI

Wojewódzki Kom. Egz. przy
Urzędz. Tr. dla 2. X. 44
12 XI 1947

L. ZARNECKI Nacz. Wydz.



IV. KORESPONDENCJA

- 11.03.2001 - list Sylwii Brodowiny do Józefy Lipki
MSP A-4 k.2, s.2.
- 15.01.2002 - list Sylwii Brodowiny do Józefy Lipki - MSP A-4, k.2.
- 20.02.2002 (data upływu) - list Józefy Lipki do Fundacji E-2.
MSP, A-4, k.2, s.2.



FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

1.dz.3037 WSK 2001

Toruń, 11.09.2001.

Pani

Józefa Lipska

ul. Dąbrowskiego 11

83-200 Starogard Gdański

Szanowna Pani!

Pracuję w Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, którego dział WSK (Wojenna Służba Kobiet) zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów na temat Polek walczących na wszystkich frontach II wojny światowej.

W oparciu o wyciąg z kartoteki Związku Kombatantów RP i Osób Represjonowanych (gdzie znajdował się również Pani adres) założyliśmy na Pani nazwisko kartę informacyjną.

Niestety nie posiadamy żadnych bliższych informacji na temat Pani służby w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Bylibyśmy zatem niezmiernie wdzięczni, gdyby zechciała Pani napisać relację na temat swoich losów wojennych, najlepiej według załączonego schematu relacji WSK. Być może pamięta Pani również nazwiska koleżanek służących razem z Panią w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Wszelkie informacje na temat kobiet-żołnierzy są bezcenne dla naszego Archiwum i dla dalszych badań historycznych.

Może mogłaby również Pani przysłać nam jakiegokolwiek dokumenty i zdjęcia poświadczające Pani działalność wojenną (ewentualnie mogą być kserokopie). Zdjęcia proszę opisać na odwrocie. Jeśli nie posiada Pani swojej fotografii z lat 40-tych to proszę nam przysłać swoje

współczesne zdjęcie. W oparciu o wyżej wymienione materiały chcielibyśmy założyć na Pani nazwisko teczkę osobową, która wzbogaciłaby zasoby naszego Archiwum.

W załączeniu przesyłam informacje dotyczące naszej działalności.

Serdecznie zapraszam do współpracy i czekam na przychylny odzew z Pani strony. Współpraca z każdą osobą pomagającą nam w zachowaniu od zapomnienia losów kobiet-żołnierzy jest dla nas bezcenna.

Z wyrazami szacunku

mgr Sylwia Grochowina

Sylwia Grochowina

Dokumentalistka Archiwum WSK

przy Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”

Załączniki:

1. Informacja na temat Fundacji
2. Powstanie i działalność Memento
3. Informacja wydawnicza
4. Schemat relacji WSK

Toruń, 15.01.2002 r.

Szanowna Pani

Józefa Lipka

ul. H. Dąbrowskiego 11
83-200 Starogard Gdański

1.dz.102 WSK 2002

odp. na L.dz.
4338 WSK 01

Szanowna Pani!

Jestem niezmiernie wdzięczna, że zechciała Pani nawiązać kontakt z naszym archiwum. Dziękuję bardzo za przesłane materiały. Na ich podstawie założyłam na Pani nazwisko teczkę osobową o numerze inwentarzowym 2992/WSK. Weszła ona do zasobów naszego archiwum. Jednocześnie pragnę skierować do Pani kilka pytań i sugestii w nadziei, że zechce mi Pani na nie odpowiedzieć:

- Proszę o opisanie kolejnych etapów służby w Polskich Siłach Zbrojnych. Co wchodziło w zakres Pani obowiązków?
- Czy posiada Pani jakiegokolwiek odznaczenia i czy należy Pani do organizacji kombatanckich?
- Jakiego rodzaju represje dotknęły Pani rodzinę po wojnie? W przypadku ewentualnych aresztowań proszę podać datę, miejsce i okoliczności.
- Kim są Panie: Marcysia, Marcisz Anastazja, Kozłowska, Lewandowska, które figurują na zdjęciach przesłanych przez Panią? Może zechciałaby Pani napisać krótkie relacje o nich? Być może posiada Pani adresy tych Pań?
- Proszę również o podanie daty Pani zamążpójścia.

Jeszcze raz za wszystko serdecznie dziękuję, zapraszam do dalszej współpracy i czekam na przychylny odzew z Pani strony.

Serdecznie pozdrawiam i łączę wyrazy szacunku

mgr Sylwia Grochowina

Sylwia Grochowina

dokumentalistka WSK

odp. na
L.dz. 4338 WSK 01

Szanowna Pani,

Na Pani prośbę podaję szczegóły, o które Pani prosiła w liście do mnie.

Wróciłam z mężem i dzieckiem do Polski w 1947 roku. Gdy tylko przekroczyliśmy granicę w Dziedzicach zaraz nas oboje z dzieckiem aresztowali. Przeszukali cały bagaż. Szukali stacji nadawczo-odbiorczej.

W tym samym czasie Anglicy wieźli bandytę, niejakiego Józefa Knapa, zakutego pod strażą żandarmerii, do granicy. On oskarżył męża, że pracował w wywiadzie. Polacy komuniści puścili go wolno. Powiedzieli, że im nic nie zrobił. Męża mojego zawieźli do więzienia w Katowicach. Mnie z dzieckiem wypuścili. Siedziałam dalej w Dziedzicach, bo nie znałam męża rodziny. Mąż po dwóch miesiącach wyszedł na wolność. Pojechaliśmy do rodziców męża (woj.warszawskie), którzy trochę wcześniej wrócili z Syberii. W tym czasie jeszcze było dużo partyzantów. Wszystkie papiery szły za nami. Nachodzili nas UB-owcy. W dzień i w nocy ciągłe przeszukiwania. Wypędzali nas wtedy do stodoły a sami co cenniejsze rabowali. Nie obeszło się bez bicia.

W 1948 roku w sierpniu wyjechaliśmy na ziemie odzyskane koło Elbląga, na gospodarstwo. Myśleliśmy, że będziemy mieli spokój, ale wszystko szło za nami. Znalazł się kolejny prześladowca – sekretarz POP, Jan Orłowski. Wzywali nas na UB albo nachodzili często w nocy w domu. Bili nawet przy dzieciach, wyzywali od bandytów andersowskich. Na komendę wzywali nas pojedynczo, mnie albo męża.

W 1959 roku przeprowadziliśmy się do małego miasta Skarszewy. Po przeprowadzce dowiedzieliśmy się, że nasz prześladowca nie żyje, utopił się w kanale. Mieliśmy spokój.

W 1963 roku przeprowadziliśmy się do Starogardu Gd. Wzięliśmy pożyczkę i pobudowaliśmy dom. Mąż zmarł w 1997 roku. Ja mieszkam tu nadal.

Wpłynęło dnia 20.02.
Licz. 596 KSK 2002
R.U.

W wojsku byłam bardzo krótko. We Włoszech byłam sanitariuszką. Byłam ranna i leżałam w szpitalu w Elkantorze nad kanałem Suezkim. Po wyjściu ze szpitala i ukończeniu kursu samochodowego służyłam w 320-tej kompanii samochodowej jako kierowca samochodu ciężarowego, w Egipcie, w Oasasin.

Mąż był ciężko ranny pod Monte Cassino. Tu Go poznałam. Po wyleczeniu był też w 320 kompanii. Ślub zawarliśmy 23.10.1945 roku w Oasasin.

Co do moich koleżanek, to straciłam z nimi kontakt w Dziedzicach, po aresztowaniu. Wróciły do Polski. W obawie przed większą agresją nie starałam się ich odszukać.

Do Związku Kombatantów należę od 1977 roku.

Do Związku Inwalidów Wojennych od 1974 roku.

W 1982 roku otrzymałam Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski.

Ps. Bardzo proszę napisać mi, skąd Szanowna Pani ma mój adres, bo myślałam że ze związku.

Z wyrazami szacunku

Józefa Lipka
Ul. Dąbrowskiego 11
83-200 Starogard Gd.

Nr. inwentarzowy: 2992/WSK



i

T. 2932/USK

TOL

BUCZKOWSKA Józefa
zam. dipka

Urodzona 27.02.1926r. w Ehrenzdorfie, pow. Bobrek
 woj. drob. Rodzice Franciszek i Zofia Urbaniśka
 prowadzili gospod. w lue. Miała dwie rodzeńkie.
 10.02.1940 wywieziona wraz z całą rodziną na Syberię
 jako sierota była umieszczona w obozie w miejsc. Sibirsk-
 luęgo i sierocińcu w Iranie (Fergana). Wraz z innymi
 młodszymi ochotnikami pod dowództwem brytyjskim
 wyjechała do Palestyny. Wkrótce to też została przetrans-
 portowana do Palestyny. Do Palestyny w 1947r. w ramach
 320 kompanii transportowej. Wyszła za mąż w roku 1945. Do kraju wróciła
 w 1947r. Od 1963r. członkini 45 Starogardzkiej Szkoły
 (zob. Relacja własna Józefy Buczkowskiej, zam. dipka)

B. Rojda

VI. FOTOGRAFIE [14 szt.]

- W trakcie opracowania teorii stwierdzono 9 fotografii grup w Kopercie, u tym na 5 jest nazwisko Leplee. Powstałe 4 dotyczy innych osób. P. Rojs. 3.02.2014.



zofia lipka
ul. Dobrowskiego 11

8 2 0 0 stawograd lad

16x - rob.
- 2 w
- 2 dokum * AE *

STAWOGARD
041201
* AE *

PULSKA
0110
ZŁ.

FOTOGRAFIE
Prezencja
Dziennik Pomorskie Armii Krajowej

Wpłynęło dnia 5XII ul. 11 Karłowicza 2
Licz. 4338 USK 1027 77-100 Toruń

Marcisz Anastazja



ostatni przegląd wojsk przez Sikorskiego przed katastrofą



Kozłowska, Lewandowska, Buczkowska



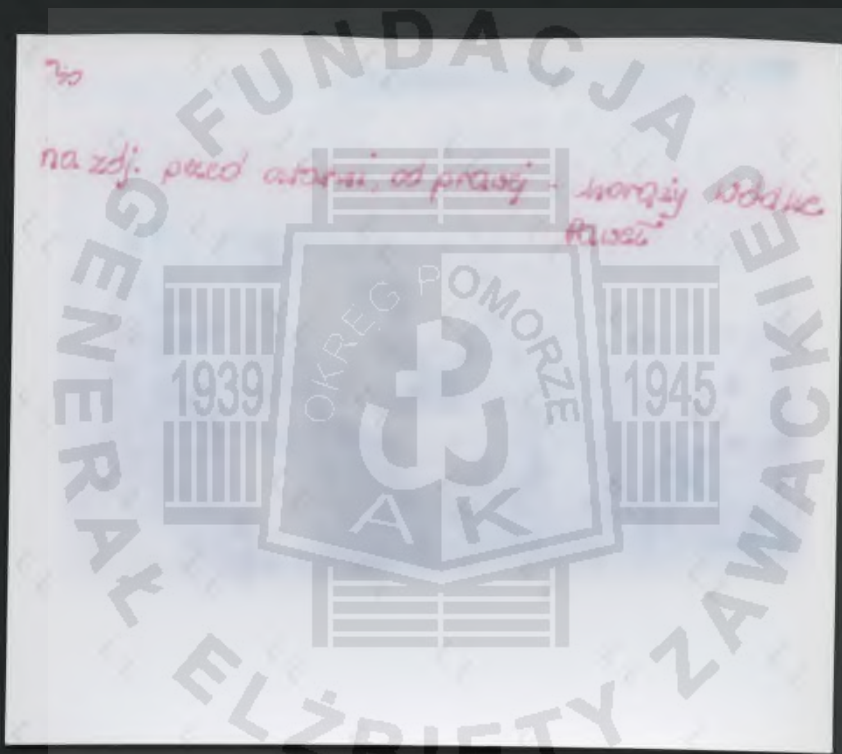
MARYSIA





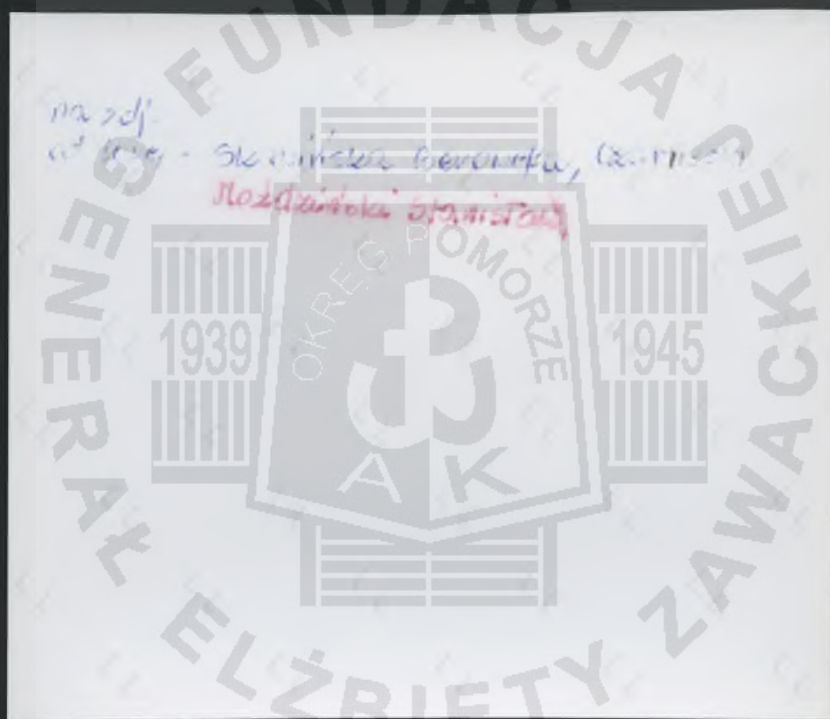
Lipka





Lipka





DESAGA ProViDoc V3.00 01-09-26 / 10.11.42 - KJ 1 7.7

Lipka Józefa



DESAGA ProViDoc V3.00 01-09-26 / 10:09:56 - KJ.1 ??
Lipka Józefa



DESAGA ProVIDoc V3.00 01-09-26 / 10:15:23 - KJ-1 ??

Lipka Józefa



POLSKA 10^{GR}



FUNDACJA
GENERALNA
1939
OKRĘG POMORSKI
1943
ELŻBIETY ZIMICKI

Fundacja
Archiwum Powiatowe
Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2
87-100 Toruń

Wpłynęło dnia 20.02
Licz. 598
Kosz. 100 zł
Sobota

BUCZKOWSKA

Józefa

